

Obchody 25 rocznicy zwycięstwa

W związku z 25-leciem zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim i powrotem Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy odbywały się w czwartek w całym kraju setki spotkań z kombatantami II wojny światowej, oficerami Ludowego Wojska Polskiego, setki manifestacji, wieców i zebrań młodzieży. Na cmentarzach żołnierzy radzieckich i polskich poległych w bojach o wyzwolenie ojczyzny, przed pomnikami wdzięczności i w miejscach uświęconych krwią i męczeństwem narodu polskiego w walce z hitlerowskim okupantem delegacje żołnierzy LWP, organizacji społecznych i młodzieżowych, przedstawiciele ludności miast i wsi składali wieńce i wianki kwiatów.

W czwartek w godzinach popołudniowych przybyła do Moskwy na uroczystości święta zwycięstwa delegacja Wojska Polskiego. Na czele delegacji stoi minister obrony narodowej gen. broni Wojciech Jaruzelski,

UNESCO uczciła pamięć Lenina

Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw oświaty, nauki i kultury (UNESCO) uroczysto uczciła setną rocznicę urodzin W. I. Lenina. Leninowskiemu jubileuszowi zostało poświęcone specjalne posiedzenie Rady Wykonawczej tej organizacji, które odbyło się w środę wieczorem w siedzibie UNESCO w Paryżu.

Przemówienie G. Husaka

25 lat temu — oświadczył Gustav Husak — nasze narody roz poczęły nową erę swego życia. Nawiazując do podpisane go przeddziesięciu laty układu czechosłowacko-radzieckiego, mówca stwierdził, że dokument ten jest „wyrazem naszej niezachwianej woli umacniania i pogłębiania również w przyszłości naszej wzajemnej przyjaźni i sojuszu”.

Wyniki minionych 25 lat dowodzą — stwierdził dalej mówca — że nasz lud pracujący z KPCz na czele zdołał z honorem wykonać skomplikowane rewolucyjne zadanie budownictwa socjalistycznego.

Podsumowanie wyników minionych 25 lat stało się jedną z linii podziału walki politycznej i ideowej w 1968 roku. Wy siłki partii w zakresie krytycznej analizy i naprawy błędów siły antysocjalistyczne i pravicowe wykorzystywały dla fronalnego wystąpienia przeciwko zasadom budownictwa socjalistycznego. Przedstawiły one 25-lecie naszego rozwoju jako okres nieustannych błędów i stałego upadku, przedstawiały błędy poszczególnych osób jako rezultat systemu.

Wyniki budownictwa w okresie ubiegłych 25 lat w dostatecznym stopniu wykazują wyższość socjalistycznego ustroju społecznego. Przejawem rewolu-

Spotkanie J. Muszyńskiego z delegatami na zjazd ZNP

W związku z przygotowaniem do X Jubileuszowego Zjazdu Związku Nauczycielstwa Polskiego odbyło się wczoraj w Łodzi spotkanie aktywów nauczycielskich z I sekretarzem KW PZPR — J. Muszyńskim. W spotkaniu tym wzięli także udział sekretarz KW PZPR — E. Gajewski, wiceprez. Prez. WRN — M. Augustyniak oraz sekretarz ZG ZNP — W. Król.

Delegaci na zjazd reprezentujący ponad 25-tysięczną rzeszę członków woj. organizacji nauczycielskiej, dyrektorzy szkół oraz działacze związkowi wystu chali obszernej informacji J. Muszyńskiego na temat opraco wywanego aktualnie projektu planu gospodarczego na okres zbliżający się 5-latkę 1971-75. I sekretarz KW PZPR secharz teryzował założenia nowej strażki gospodarczej i jej następstw w kluczowych działach życia gospodarczego — przemysie, rolnictwie i zatrudnieniu. Na odcinku oświaty i kształcenia kadr dla priorytetowych i rozwijających się gałęzi gospodarczych poważną rolę mają do odegrania nauczyciele.

I sekretarz KW PZPR — J. Muszyński udzielił w czasie spotkania odpowiedzi na pytania delegatów, dotyczące bieżących problemów polityczno-gospodarczych kraju i woj. łódzkiego.

M. Kr.

A



Łódź, piątek 8 maja 1970 r.

Rok XXVI

Nr 198 (6771)

DZIENNIK ŁÓDZKI

25 lat ludowej Czechosłowacji

Uroczystości jubileuszowe w Pradze

z udziałem W. Gomułki, L. Breżniewa i T. Żiwkowa

W czwartek, 7 bm. w godzinach popołudniowych w Sali Hiszpańskiej Zamku Praskiego odbyło się uroczyste posiedzenie KC KPCz, Zgromadzenia Federalnego i rządu federalnego dla uczczenia 25 rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez armię radziecką.

W prezydium posiedzenia zasiadli członkowie delegacji partyjno-rządowych, które przybyły na obchody: ZSRR — generały sekretarz KC KPZR Leonid Breżniew i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin, PRL — pierwszy sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i premier rządu PRL Józef Cyrankiewicz, LRB — pierwszy sekretarz KC BPK i premier Bułgarii Todor Żiwkow, WRL — przewodniczący Rady Prezydenckiej WRL Pał Losoncz, NRD — członek Biura Politycznego i sekretarz KC SED Albert Norden oraz SRR — członek KC RPK, wicepremier Rumunii — Ion Pałan.

W prezydium zasiadli też członkowie najwyższego kierownictwa CSRS z prezydentem Ludwikiem Svobodą i pierwszym sekretarzem KC KPCz, Gustavem Husakiem.

Po odegraniu przez orkiestrę hymnów narodowych CSRS i ZSRR oraz zagajeniu uroczystości przez przewodniczącego rządu federalnego CSRS Lubomira Sztrogala, obszerny referat wygłosił G. Husak. (Omówienie zamieszczamy obok.)

Gościwie przyjeździł zgrupowani wstępującego na trybunę generalnego sekretarza KC KPZR Leonida Breżniewa, a jego wystąpienie często nagradzali owacjami. (Tekst podajemy na str. 2.)

Z kolei przewodniczący pozostałych partyjno-rządowych delegacji pozdrawiali uczestników uroczystego zgrupowania. Pierwszy zabrał głos, witany burzliwymi oklaskami, pierwszy sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka. Jego przemówienie przyjęli obecni bardzo serdecz-

Patrioci zacieśniają węzeł wokół stolicy Kambodży Rozłam w rządzie Nixona?

Szereg miejscowości wokół kambodżańskiej stolicy Phnom Penh znajduje się w rękach sił patriotycznych. Otaczają one Phnom Penh w odległości od kilkunastu do kilkudziesięciu kilometrów. W czwartek cztery bataliony wojsk gen. Lon Nola, uzbrojone w czołgi, kierowały się w kierunku miejscowości Koki Thom, odległej o 40 km na południowy-wschód od Phnom Penh, a zajętej przez zwolenników Sihanouka. Doszło do sporadycznych walk. Z innych doniesień wynika, że okolice Trey Veng nad Mekongiem w pobliżu Phnom Penh zajęte przez patriotów w dniach 2 i 3 maja w dalszym ciągu znajdują się w ich rękach.

Agencja France Presse wymienia kilka dalszych miast położonych w różnych częściach Kambodży, a wśród nich Monorom, stolice prowincji Monduliri i Kratie — które znajdują się w rękach sił patriotycznych. W dalszym ciągu trwa operacja z udziałem sił amerykańskich i sajsjońskich w północnej części strefy zwanej „kaczym dziobem” oraz w całej prowincji Svay Rieng, gdzie biorą udział oddziały 25 amerykańskiej dywizji piechoty.

Jednostki floty wojennej USA przygotowują się do zmasowanego desantu dla utworzenia 7 z kolei frontu interwencji zbrojnej w Kambodży. Co najmniej 40 jednostek amerykańskiej marynarki wojennej i 60 jednostek marynarki sajsjońskiej zgrupowano w dolnym biegu rzeki Me kong. Operacja ma rozpocząć się w piątek w godzinach rannych a jej celem jest „otwarcie drogi” do stolicy Kambodży, Phnom Penh.

Fala protestów studenckich przeciwko agresji na Kambodżę, popartych przez pracowników naukowych oraz gwałtowna reakcja na masakrę studentów na uniwersytecie Kent objęły już wszystkie stany i wyrażnie prze kroczyły granice polityczno-gospodarczych poważną rolę mają do odegrania nauczyciele.

We wtorek i w środę w dzie siatkach uniwersytecie trwały burzliwe demonstracje, starcia s policją i wojskiem, 26

strajk protestacyjny objął niemal wszystkie uczelnie wyższe i wiele szkół średnich.

Rozłam w rządzie amerykańskim na tle interwencji USA w Kambodży pogłębia się coraz bardziej. W czwartek wieczorem na konferencji prasowej Anthony Moffett, złożył sensacyjne oświadczenie, iż rezygnuje ze stanowiska członka gabinetu Nixona. Moffett był odpowiedzialny za sprawy młodzieży.

IX zjazd metalowców

W czwartek rozpoczęły się w Warszawie 3-dniowe obrady IX Krajowego Zjazdu największej w kraju organizacji związkowej — Związku Zawodowego Metalowców.

900-tysięczną rzeszę członków Związku Zaw. Metalowców reprezentuje na zjeździe 350 delegatów. W obradach uczestniczy członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Ignacy Łoga-Sowiński.

Pożary

Wczoraj w Łodzi, na ul. Artilleryjskiej, wybuchł pożar w samochodzie PKS. Od zwar dia w instalacji spaliła się kabina kierowcy. Straty ok. 18 tys. zł.

W Kodrąbie, pow. Radomsko, na skutek zaproszenia ognia spaliło się 4 ha poszycia lesnego.

Budynek mieszkalny, stodoła i dachy na 2 oborach spaliły się w Mierzynowie, pow. Pajęczno. Szkody ok. 40 tys. zł. Ogień spowodowały dzieci.

Od iskry z kominą spalił się dach na budynku mieszkalnym w miejscowości Niedzwępow. Kutno. Straty wynoszą ok. 10 tys. zł.

W Szadku, pow. Sieradz, pod autobus PKS wybiegła 4-letnia Elżbieta W., doznając ciężkich obrażeń ciała. Przewieziona została do szpitala.

Cena 50 gr

Zbieżność poglądów w wielu kluczowych zagadnieniach

Min. Stefan Jędrzychowski zakończył wizytę we Francji

W CZWARTEK MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH PRL STEFAN JĘDRYCHOWSKI ZAKOŃCZYŁ SWĄ WIZYTĘ W STOLICY FRANCJI I W POZNYCH GODZINACH WIECZORNICH UDAŁ SIĘ W DROGĘ POWROTĄ DO KRAJU.

Wizyta ministra Jędrzychowskiego w Paryżu stanowiła dalszy ciąg regularnych rozmów i konsultacji między oboma krajami zapoczątkowanych wizytą premiera Cyrankiewicza w stolicy Francji w roku 1965 i pobylem generała de Gaulle'a w Polsce w roku 1967. Konsultacje te i rozmowy kontynuowane będą podczas wizyty premiera Francji Jacquesa Chaban-Delmasa i francuskiego ministra spraw zagranicznych Maurice Schumanna w Polsce w grudniu br. Byłaby to pierwsza wizyta Chaban-Delmasa jako premiera Francji w kraju socjalistycznym.

Jak oświadczył na śródomowym posiedzeniu rządu francuskiego minister Schumann, wizyta ministra Jędrzychowskiego pozwoliła skonstatować serdeczność stosunków polsko-francuskich. Serdeczność opartą o wieloletnie więzy tradycyjnej przyjaźni polsko-francuskiej. Wizyta wykazała zbieżność poglądów rządów obu krajów w wielu zagadnieniach kluczowych dla sprawy pokoju i współpracy międzynarodowej jak np. kryzysowej sytuacji na Półwyspie Indochińskim, czy konflikcie bliskowschodnim. W wielu innych kwestiach poglądy te są bliskie lub zbieżne.

Wiele miejsca — co jest rzeczą oczywistą — zajęły w rozmowach problemy dwustronne, a zwłaszcza polsko-francuskie stosunki gospodarcze, przy czym stroną francuską odnosiła się ze zrozumieniem do postulatów polskich w sprawie zrównoważenia wymiany handlowej

między obu krajami. Szeroko omawiano także szereg problemów związanych z projektowaną konferencją bezpieczeństwa i współpracy, do której — jak to określił M. Schumann — Francja odnosi się ze stale wzrastającym zainteresowaniem i sympatią.

Piotr Jaroszewicz spotkał się z przedstawicielami prasy radia i TV

Zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprez. Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz spotkał się z grupą redaktorów naczelnych i publicystów prasy, radia i telewizji.

W czasie spotkania P. Jaroszewicz zapoznał zebranych z niektórymi problemami dotyczącymi współpracy gospodarczej z zagranicą prowadzonej zarówno w ramach RWPG, jak i w stosunkach dwustronnych. Wicepremier udzielił również odpowiedzi na pytania związane z problematyką wymiany handlowej, koordynacja planów gospodarczych oraz współdziałaniem w dziedzinie badań naukowych.

Rajd po budowach

● Brak „oddechu” na finiszu ● Kosztowna zabawa w umowy



Sekretarze KL PZPR — I sekretarz J. Spychalski i sekretarz M. Kuliński, a także wiceprez. Prez. RN m. Łódź — J. Lorens w towarzystwie licznej asysty budowlanych i przedstawicieli zainteresowanych inwestorów od byli wczoraj rajd po niektórych łódzkich placach budowy. Konkretnie chodzi o nowo wznoszone fabryki dla: ZM im. Strzelczyka, garmatarni, wędliniarni Zakładów Mięsnych, Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego, Fabryki Koronek i Firank im. H. Sawickiej, Fabryki Maszyn Dzierżawskich, Fabryki Domów i Gumówki.

Nie była to oczywiście wizyta kurtuazyjna i ani inwestorzy, ani wykonawcy nie spodziewali się pochwał. Jedną inwestycją, a mianowicie Łódzkie Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego prowadzona jest jak do tej pory bez zastrzeżeń. Nie tyle nie ma opóźnień, ale mówią się o dwu-trzytygodniowym wyprzedzeniu robót przez głównego wykonawcę — LPBP nr 1. Inwestor podkreślał dobrą współpracę z wykonawcami. Jego zdaniem, taklina stanowiąca pierwszy etap budowy zostanie oddana 30 października bież. roku. Aby szczęście nie było zbyt pełne, wyrażają się tutaj trudności przy budowie następnych etapów, polegających na braku lub zastępczych, jako że rozbudowę zakładów warunkuje wyburzenie kilku ruder. Zgodnie z planem przebiegają także prace przy budowie Fabryki Domów, ale, jako że termin oddania jest jeszcze dość odległy (1972 r.) zatrzymywano się raczej na innych inwestycjach.

W połowie lipca bież. roku — tj. z rocznym opóźnieniem — widuje się rozruch mechaniczny i technologiczny wędliniarni Zakładów Mięsnych. I inwestorzy i wykonawcy prezentowali bogaty zestaw projektanckich błędów, które już teraz rzucają się w oczy na budowie. To samo zresztą dotyczy i sąsiedniej budowy, a mianowicie garmatarni, gdzie projekt techniczny nie zgadza się z technologicz-

nym. Winni oczywiście są projektanci, ale również — jak to stwierdził I sekretarz KL — J. Spychalski — i inwestorzy, którzy na niejednej komisji projekty te rozpatrywali i zatwierdzali. Mówiąc już o wykonawcach

VI alert trwa! Rozkaz specjalny naczelnika ZHP

Tradycyjnym już zwycięstwem w dniach rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim — 2-milionowa organizacja harcerska przystępuje do realizacji zadań alertowych. Współorganizatorem alertów — tej największej dorocznej harcerskiej imprezy — jest Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa.

Tegoroczny szósty z kolei alert — pod nazwą „Zwycięstwo” — poświęcony jest 25 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem i powrotu Polski na pra-

— J. Spychalski zauważył, że powinna się wreszcie skończyć zabawa w umowy, która nas drogo kosztuje, oczywiście w umowy niedotrzymywane. Spostrzeżenie to dotyczy większości wykonawców. Np. planowa ny do oddania w kwietniu „Strzelczyk” zostanie oddany do piero w lipcu, budownicowie z „Chemobudowy” opuszczają Gumówkę dopiero w listopadzie. Jednym słowem, wykonawcom brak „oddechu” na finiszu. Przyżyny tego są oczywiście bardzo złożone i składają się na nie niewątpliwie wszystkie nasze inwestycyjne grzechy, wliczając tutaj i przy okazji zime, która raczej budowlanym nie pomogła.

Jak wynika z wczorajszego przeglądu budów, dotrzymanie terminów zakończenia budów związane będzie na większości placów budów z tzw. spiętrzaniem trudności, co w przekładzie na normalny język oznacza nakładanie się kilku prac w jednym miejscu i jednym terminie. Tak, jak to w budownictwie, niestety, bywa, a nie powinno.

A. P.

Wytyczenie granicy radziecko-irańskiej

W Moskwie podpisano protokół uzupełniający o linii granicy między ZSRR a Iranem w rejonie budowy hydroelektrowni „Araks”.

Jak stwierdza się w oświadczeniu dla prasy, wspólna radziecko-irańska komisja graniczna przeprowadziła pomyślane prace nad ścisłym wytyczeniem granicy między oboma krajami, przechodzącej przez zbiorniki wodne hydroelektrowni i zapora Miśko-Mugąńska.

stare ziemie piastowskie nad Odrą, Nysą i Bałtykiem.

7 bm. naczelnik ZHP — Stanisław Bohdanowicz wydał rozkaz specjalny, który inauguruje VI alert „Zwycięstwo”.

Tegoroczny alert składa się z dwóch zadań. Pierwsze z nich — pod hasłem „Trwały ślad pamięci narodowej” — jest wyrazem hołdu młodzieży dla tych, którzy w czasie II wojny światowej oddali swe życie za wolność ojczyzny.

Drugie zadanie alertowe — pod hasłem „Wszystkie rzeki płyną do Bałtyku” — wiąże się tematycznie z 25-leciem powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy, realizować będzie młodzież harcerska począwszy od 12 maja.

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie niewielkie, temperatura minimalna ok. 10 st., maksymalna ok. 24. Wiatry umiarkowane wschodnie. Jutro możliwe burze, nadal ciepło. Dziś zachód słońca o godz. 19.17, jutro wschód o 3.59.

(Dziś imieniny obchodzi Stanisław, Bryk i Wiktor.)

Trwałość pozycji socjalizmu jest niepodważalna

Przemówienie G. Husaka

(Dokończenie ze str. 1)

stały w odpowiednim czasie rozstrzygnięte i stały się podstawą społecznego i wewnątrzpolitycznego kryzysu, który przeżyliśmy w ubiegłych latach, którego rezultaty ciągle jeszcze odczuwamy i z którymi musimy dać sobie radę. Pewne błędy i braki wynikały z obiektywnego charakteru przemian społecznych. Niektóre błędy powstały z powodu niesłyszanych nagromadzenia się zadań jak również z warunków skomplikowanych warunków, inne błędy były następstwem subiektywnego podejścia, które zastąpiło obiektywne analizy i trzeźwe podejście. Również u nas stosowane były metody męczące się w pojęciu „kultu jednostki”. Także fakt, że w odpowiednim czasie konsekwentnie nie zostały wyciągnięte wnioski dla praktyki politycznej i gospodarczej, przyniósł znaczne szkody.

Jednocześnie z uczciwą, zdrową krytyką, w coraz większym stopniu zaczął się szerzyć nihilistyczny stosunek do całej rewolucyjnej przeszłości.

Sily pravicowe i antysocjalistyczne rozpętały kampanie, której celem miało być znieważenie podstawowych wartości socjalizmu oraz oczernienie naszej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi oraz standardu międzynarodowego braterstwa.

Szczególnie niebezpieczne było to, że oportunistom i elementom antysocjalistycznym udało się zdezorientować i stopniowo zdemobilizować sily wewnętrzne, które mogły stawiać zorganizowany opór pravicowej reakcji.

Wkroczenie sojuszników wojsk Układu Warszawskiego w sierpniu 1968 roku do Czechosłowacji udaremniło realizację planów sił pravicowych i antysocjalistycznych.

Okres między sierpniem 1968 roku a kwietniem 1969 roku wykazał ponownie, że jeśli chodzi o wielu kierowniczych działaczy politycznych — nie było mowy o naiwności, lub o poszukiwaniu jakiegos nowego modelu socjalizmu, lecz o zorganizo- nowanej działalności pravicowej i kontrewolucyjnej.

Dopiero kwietniowe plenum KC KPZR z 1969 roku dało impuls do zdecydowanej ofensywy zdrowych sił w kierunku przywrócenia marksistowsko-leninowskiego charakteru partii. Jej jednolitość, aktywność i sily.

Mozemy już oświadczyć, że pierwszy rok konsolidacji przyniósł widoczne sukcesy we

wszystkich dziedzinach życia społecznego. Blok sił pravicowych i antysocjalistycznych został politycznie sparaliżowany. Komunistyczna Partia Czechosłowacji stała się znów trwałą częścią składową międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Przechodząc do problemów międzynarodowych G. Husak oświadczył: dzisiaj 25 lat po rozgromieniu faszyzmu niemieckiego, nie zostały jeszcze zlikwidowane wszystkie następstwa wojny i nie rozwiązano jeszcze wszystkich problemów współczesnej Europy. Niepokoi nas szczególnie fakt, że Niemiecka Republika Federalna ustosunkowuje się do usunięcia następstw drugiej wojny światowej w sposób niezdecydowany, niechętny i niekonsekwentny i swoim stanowiskiem przeszkadza skutecznemu i trwa-temu rozstrzygnięciu wszystkich nie rozwiązanych dotychczas problemów europejskich. Zainteresowani jesteśmy przede wszystkim w tym, aby rząd zachodniemiecki uznał układ monachijski za nieważny od samego początku!

Wyrażamy nasze gorące braterskie uczucia wobec bohater- skiego narodu wietnamskiego, wobec walczącego narodu Laosu i Kambodży i zapewniamy je o naszej szczerzej solidarności i wszechstronnym poparciu.

Poważnie niepokoi nas niebezpieczne narastanie napięcia na Bliskim Wschodzie.

G. Husak nakreślił dalej zadania jakie stoją przed gospodarką czechosłowacką na najbliższe lata i stwierdził, że w dziedzinie gospodarczej powinny być wykorzystane wszystkie możliwości wypływające przede wszystkim ze stosowania osiągnięć postępu naukowego-technicznego. Decydujące będzie to — stwierdził G. Husak — w jakim stopniu uda nam się nadać w kierunku intensywnego rozwoju gospodarki. Powinniśmy dążyć do wszechstronnej racjonalizacji procesu produkcji, budownictwa i konsumpcji, do racjonalizacji całej działalności kierowniczej i organizatorskiej.

Wielkie możliwości otwiera przed naszą gospodarką integracja gospodarcza i między- narodowy socjalistyczny podział pracy.

Okres ubiegłych 25 lat — stwierdził w zakończeniu G. Husak — pozostanie na zawsze wielką epoką w naszej historii. W epoce tej z ofiarnej pracy milionów ludzi zrodziło się nowe socjalistyczne życie, o którym marzyliśmy i o które walczyli pokolenia pionierów socjalizmu.

Przemówienie L. Breżniewa

Rozmowy i spotkania w Pradze raz jeszcze potwierdziły, że między KPZR i KPCZ, między rządami naszych krajów istnieje całkowita jedność poglądów i całkowite zrozumienie wzajemne we wszystkich zasadniczych sprawach — stwierdził L. Breżniew.

Mówca nazwał nowy układ radziecko-czechosłowacki programowym dokumentem współpracy radziecko-czechosłowackiej, którego treść jasno i wyraźnie mówi — przyjaźń Związku Radzieckiego i Czechosłowacji, przyjaźń naszych partii i narodów jest trwałą i niezachwianą!

Próby, podejmowane przez imperialistów w latach powojennych, w celu zbadania, trwa- łości pozycji socjalizmu to w jednym to w innym kraju — kontynuował Breżniew — nie- zmiennie ponosiły fiasko i o- bracały się przeciwko ich organizatorom. Tak samo będzie również w przyszłości. Nie ma i być nie może na świecie takiej sily która zdołałaby zadać porażkę socjalizmowi, albo- wie socjalizm to wola narodów, sprawa narodów, szczęście narodów!

Sekretarz generalny KC KPZR podkreślił, że potęgą i wpływem wspólnoty socjalistycznej są dziś tak wielkie jak jeszcze nigdy.

Poruszając sprawę zbrojnej napaści USA na Kambodżę, Le- onid Breżniew oświadczył:

— Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że nowa zbrodnia agresorów amerykańskich przy- niesie im równie niestawne i nie- liche wyniki, jak brudna wojna przeciwko narodowi wiet- namskiemu.

Na niebezpieczeństwa, na które naraza świat ustroj społeczny, znajdujący się w schyłku, odpowiadamy wzmożoną czujnością, zdecydowanym od- picianiem kno- wai agresorów, umacnianiem potęgi obronnej świata socjalizmu — powiedział dalej mówca.

Podkreślił on konieczność u- stanowienia trwałego pokoju w Europie, stwierdził że na kontynencie europejskim, gdzie połowa ludności żyje w kra- jach socjalizmu, można i na- leży stworzyć warunki prawdziwego bezpieczeństwa dla wszystkich. Kluczem do tego — oświadczył Leonid Breżniew — jest uznanie nienaruszalności istniejących granic państw eu- ropejskich, wyrzeczenie się wszelkich roszczeń terytorial- nych.

Państwa socjalistyczne i wszy- stkie milujące pokój narody europejskie — oświadczył Breż-

niew — z całkowitym uzasad- nieniem domagają się trwałych gwarancji, że ani dzisiaj, ani jutro, ani nigdy w przyszłości nie zrodzi się na ziemi niemieckiej groźba nowej agresji. Tak- ą jest nasza kardynalna linia, w tym również w toczonej się obecnie rokowańach z Nie- miecką Republiką Federalną. Jesteśmy przekonani że tylko na takiej podstawie mogą być rzeczywiście rozwiązane pro- blemy istniejące między NRF i krajami socjalistycznymi.

Sekretarz generalny KC KPZR podkreślił, że komunisty dalecy są od tego, by w sposób uproszczony wyobrażać sobie powstawanie przyjaźni między państwami socjalistycznymi. Wiemy — powiedział on — że w spadku po przeszłości pozostają jeszcze przez długi czas w świadomości narodów przesady, szowinistyczne i nacjonalistyczne zasklepienie, które przez wieki zaszczypliły i kulturowe klasy wyzyskujące. Komunizm przeciwdziała tej burżu- azyjnej spuściznie konsekwentnie i systematycznie wychowuje nie wszystkich ludzi pracy w duchu międzynarodowego proletariackiego i socjalistycznego solidarności. Nawiazując do nie- danych wydarzeń czechosłowackich L. Breżniew mówił następnie:

— Obecnie wszyscy widzą już jasno poczynańia tych, którzy w słowach przysięgał na wierność ideałom socjalistycznym ale w rzeczywistości torpedo- wali praktyczne rozwiązanie naglących zadań społecznych, od- dalali się od socjalizmu i wcho- dzili w konspiracyjny związek z imperialistycznymi koloni- zatorami, wykonując faktycznie ich rolę. Całe „nowatorstwo” pravicowych elementów gna- czło negowanie osiągnięć narodu czechosłowackiego, próbe oderwania oraz izolowania Czechosłowacji od jej przyjaciół i sojuszników w świecie socjalistycznym.

W zespoleniu zdrowych sił narodu decydującą rolę ode- grał marksistowsko-leninowski trzon KPZR wraz z dzie- siątkami i setkami tysięcy komunistów i bezpartyjnych, którzy stanowczo wystąpili w o- bronie zdobyczy socjalizmu.

Mówca podkreślił, że walka jeszcze się nie skończyła gdyż imperializm i jego zausznicy nie chcą się pogodzić z fak- tami swoich podstępnych pla- nów. Na ich knowanie — stwierdził on — odpowiadamy zdwojona czujnością, odpowia- damy udziałem stanowczej odprawy elementom rewizjoni- stycznym, bez względu na to, jakie szaty przywdziewają.

Przemówienie Wł. Gomułki

DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!

W 25 rocznicę wyzwolenia Czechosłowacji w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w imieniu Rady Państwa i rządu PRL pragnę przekazać wam, naszym bliskim sąsiadom, sojusznikom i przyjaciółom bra- terskie pozdrowienia i jak naj- lepsze życzenia dalszego pomyślnego rozwoju waszej socja- listycznej ojczyzny. W imieniu narodu polskiego gorąco i ser- decznie pozdrawiam o- bce narody waszej republiki — Czechów i Słowaków.

Powstanie przed 25 laty nowej Czechosłowacji zbiega się z czterdziestym zwycięstwem antyhitlerowskiej koalicji nad Trzecią Rzeszą w rozpętanej przez nią drugiej wojny światowej. „Architektem tego wielkopomnego zwycięstwa był Związek Radziecki, którego bohaterские armie rozgromiły główne sily hitlerowskiej maszyny wojennej, przy- kłady siły i odwagi w walce wy- stąpiły w tym czasie przed wszyst- kimi ludźmi i w szczególności przed zwycięstwem nad hitleryzmem wniosły również wkład i nasze narody. Chlubną, historyczną kartę przyjaźni polsko-czechosłowackiej zapisał swoją krwią żoł- nierze II Armii Wojska Polskiego, którzy walczyli na czeskiej ziemi za wolność waszą i na- szą.

Kraje nasze i wszystkie pań- stwa Europy środkowej przed 30 laty stały się łupem hitler- yzmu przede wszystkim dlatego, że były powasione między sobą oraz wprężone przez klasy panujące w rydwan antyradzieckiej polityki imperia- lizmu. Wyciągając wszystkie wnioski z surowej historii II wojny światowej narody obu naszych krajów, a także narody innych krajów europejskich dokonały zasadniczego zwrotu w swojej linii rozwojowej i wkroczyły na drogę budowy socjalistycznego ustroju społecz- nego. Historia potwierdziła w pełni słuszność tego wyboru. Wchodząc na drogę socjalistycz- nego rozwoju i wcielając w życie zasady międzynarodowego proletariackiego przekreśliłmy raz na zawsze dawną słabość naszych krajów, przekształci- lmy naszą część Europy w obszar przyjaźni narodów, w po- teżny czynnik pokoju. Zespo- liliśmy nasze kraje i narody systemem wielostronnym i dwu- stronnym sojuszy, które są podstawą naszego bezpieczeń- stwa i niezwykłej sily. No- wo zawarty układ radziecko-cze- chosłowacki pomnaża sily wszy- stkich państw Układu Warszaw-

skiego, wzmacnia ich bezpie- czeństwo i pokój w Europie.

Historyczne doświadczenie re- wolucji socjalistycznej i budowy socjalizmu w Związku Ra- dzieckim, potwierdzone przez do- świadczenia wszystkich państw socjalistycznych, dowodzi, że socjalizm jako ustroj społeczny rodzi się zawsze i wszędzie w warunkach ostrej walki klaso- wej. Walka ta wynika zarówno z układu antagonicznych sił klasowych wewnątrz każdego kraju jak i z podziału świata na dwa przeciwstawne systemy społeczne: socjalistyczny i kapita- listyczny. Przyjania ona całe współczesne życie społeczne i polityczne zarówno w krajach kapitalistycznych, jak i socja- listycznych.

Całe historyczne doświadczenie naszej partii — Polskiej Zjedno- czonej Partii Robotniczej — a w szczególności doświadczenie zwycięskich batalii z sily mi pa- racy społecznej i reakcji dowo- dzo, że o zwycięstwie w tej walce decyduje przede wszyst- kimi jedność i bojowość ideolo- giczna partii, a zwłaszcza jedność jej robotniczego trzonu, jej odporność na rewizjonizm i dogmatyzm oraz nacjonalizm, jej wierność zasadom marksiz- mu-leninizmu i proletariackiego międzynarodowemu.

Dlatego z pełnym zrozumie- niem odnosimy się do general- nej linii obecnego kierownictwa braterskiej Komunistycznej Partii Czechosłowacji, które wyprowa- dza waszą partię i wasz kraj z ciężkiego kryzysu, w jaki wtra- cił je rewizjonizm, gdy w roku 1968 otwarto pole dla ataku sił kontrewolucyjnych i dywersji imperialistycznej. Jesteśmy prze- świadczeni, że bolesne doświad- czenia przeszłości staną się dla waszej partii źródłem hartu i mądrości w walce o umocnie- nie socjalizmu.

Partia nasza będzie nadal umacniać sojusz i współpracę Polski i Czechosłowacji, jako ważną część składową jedności całego systemu socjalistyczne- go.

Braterskie narody czeski i słowa- cki mogą być pewne, że za pół- nocną granicą swej republiki mają w narodzie polskim odda- nego przyjaciela i sojusznika.

Niech żyje Komunistyczna Par- tia Czechosłowacji!

Niech żyje niewzruszona przy- jaźń i braterstwo narodów Pol- ski i Czechosłowacji!

Niech żyje i umacnia się jed- ność państw socjalistycznych, gwarancja pokojowego bytu na- szych narodów!

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■

Ligowy wychodzą na boiska

- ★ W sobotę mecz LKS—Włókniarz
- ★ Wyścig liderów ekstraklasy trwa
- ★ Trudny mecz Startu w Warszawie

I znowu ze względu na zain- teresowanie łódzkich kibiców, zmuszeni jesteśmy omówienie sobotnio-niedzielnego spotka- nia piłkarskiego rozpoczynając od II ligi. Jutro o godz. 16.30 na sta- dionie przy ul. Kilińskiego 188 dojdzie do lokalnych derbów między łódzkim Włókniarzem i LKS

Spotkanie dwóch drużyn tego samego miasta wzbudza już reguły największe zainteresowa- nie wśród kibiców. Dlatego też i teraz należy się spodziewać na stadionie Włókniarza kom- pletu widzów. Poza walkę o li- gowe punkty, mecz ten ma także duże znaczenie prestiżowe i kto wie czy właśnie nie ów prestiż wpłynie na atrakcyj- ność tego spotkania. Jak zwy- kle meldunki z obu obozów donoszą o systematycznej pracy zawodników i dużej woli zwycięstwa. Ostatecznie wszystko rozstrzygnie się jutro. Nadal trudno powiedzieć, czy w ze- spole LKS wystąpią kontuzjo- wani Szadkowski i Gutowski.

Z ciekawszych spotkań w II lidze. ROW gości u siebie zaw- sze groźny Motor, Stal również nlebezpieczną drużynę Zawiszy, Śląsk gra w Poznaniu z Olim- pią. Pozostałe mecze: Garbarría — Górnik, Tarnów — Gdynia, Unia — Hutnik, Mecz Arkonja — Urania odbył się awansem i zakończył się wynikiem 1:2.

Po dłuższej przerwie, roze- grana zostanie dalsza kolejka spotkań ekstraklasy. Wraz z kolejką środkową (13 bm.) prze- dzieli ona będący w szczyto- wym punkcie sezon spotkań międzypaństwowych (16 bm. gry w Krakowie z NRD, a 19 — w Kopenhadze z Danją).

W najbliższą sobotę i niedzie- le, odbędą się następujące mecze o mistrzostwo I ligi: Kato- wice — Wałbrzych, Legia — Odra, Pogoń — Cracovia, Stal

XXIII WYŚCIG POKOJU

H. Łasak jest optymistą

Przedstawiciel naszej redakcji przeprowadził w dniu wczorajszym w Warszawie rozmowę z trenerem polskich kolarzy — H. Łasakiem.

— Jestem optymistą. Będąc zawodnikiem lubitem ryzyko- wać i ta cecha charakteru po- została mi do dziś. Nastep- stwem tego jest skład naszej drużyny reprezentacyjnej. Wie- lu kibiców pyta dlaczego nie pojedzie Zb. Górski? Lekarze stwierdzili, że odczuwa on pe- wne dolegliwości nerek. Zwo- lennicy kolarstwa pytają nas także, dlaczego zrezygnowali- my z J. Magiery. Doskonaly trener kolarzy uzyskiwał dobre cza- sy na etapach jazdy indywidual- nej na czas, ale słabe na etapach długich. „Nie opla- ca się” wysyłanie Magiery na wy- ścig po to tylko, aby wygry-

wał dwa etapy jazdy na czas. Tegoroczna drużyna jest sto- sunkowo młoda. Przeciętny wiek zespołu wynosi — 23 lata. Na kogo liczyć? Tak prawdę powiedziawszy — to na wszyst- kich. Obserwuję wyraźną wyż- kę formy u Szurkowskiego. Wyśmienity ten zawodnik w roku ubiegłym przegrał jedy- nie minimalną różnicą czasu, z Danguillemem (Francja). Cze- chowski umie jeździć zespoło- wo. Można również liczyć na naszych debiutantów, którzy mieli w ubiegłym roku dobry sezon, a i na wyścigach kon- trolnych, przeprowadzanych za granicą w ramach przygotowa-

mały wyścig pokoju

Zgłosiło się 62 kolarzy Jutro ostatni dzień zapisów

Już tylko trzy dni dzieła nas od startu kolarzy zgłoszonych do Małego Wyścigu Pokoju o laurowe wienie „Dziennika Łódzkiego”. Pierwszy etap organizo- wany przez Gwardię odbędzie się 11 maja. Miejsce startu i godzinę rozpoczęcia pierwszego etapu podamy jutro.

Dalsze zgłoszenia zawodników przyjmowane są do soboty wia- cznie w sekretariacie „Dzienni- ka Łódzkiego”, ul. Piotrkow- ska 96, III piętro od godz. 10 do 18. Obowiązują świadectwo lekarskie, okazanie zamieszko- nego w gazecie kuponu i usz- czenie wpisowe w wysokości 10 zł.

Oto dalsza lista nazwisk zgo- szonych kolarzy: J. Ciotek, B. Popiawski, K. Miłosz, N. Ge- rach, J. Moczkowski, N. Ole- jarczyk, J. Moczowski, A. Kor- nowski, A. Majda, P. Markow- ski, W. Bierut, B. Tomecki, A. Lenard, A. Celebański, M. Ty- szkiewicz, W. Szablewski, H. Mertens, J. Siochalski, Z. Czuba- kowski, W. Bartosik, J. Jeru- zai, K. Dziekański, W. Szuchaj- lo, S. Śniłko, A. Słowiński, A. Kot, R. Rogoziński, E. Wit- czak, E. Kutala, Z. Woźniak, Z. Markiewicz, J. Wosik, A. Ada- mek, A. Malko, R. Łukasiewicz, H. Graczyk, Z. Molenda, M. Ro- manowski, J. Filipczak, L. Marońkowski, K. Kubik, S. Pa- siak, W. Omieciński, T. Barci- cki, K. Adamczewski, T. Gó- rał.

Dotychczas zgłosiło się 62 za- wodników.

Niespodzianki na szosie

Wczoraj rozegrano szosowe wyścigi kolarskie z udziałem zawodników z NRD. Wyścig se- niorów na 80 km wygrał Szpak z Włókniarza 1.59.05.

Następne miejsca zajęli: Ma- liszewski (Orzeł), Kierczyński (Włókniarz), Kowalski (Włók- niarz) i Rubin (Gwardia).

Wyścig juniorów 70 km wy- grał Miłsa (Spolem) 1.41.20 przed Bagińskim (Włókniarz) i Nowa- kiem (Tramwajarz).

Wyścig młodzików wygrał Dłużewski (Spolem) przed Kwiatkowskim (Włókniarz), Kła- tem (Włókniarz) i Fojcikiem (Spolem). Startowało ogółem 145 kolarzy. Zawodnicy NRD nie odegrali poważniejszej roli, jed- ynie na wyróżnienie zasługu- je Stenke, który w wyścigu ju- niarów zajął 10 miejsce.

Dziś o godz. 17 w Helenowie wyścigi torowe.

Rekord Sidly

Podczas zawodów w Mantes la Jolie (Francja) Janusz Sidlo pobił rekord Polski w rzucie oszczepem wynikiem 86,22.

Puchar Davisa

Porażka Rybarczyka

W Mariborze w Jugosławii rozpoczął się czwarty mecz I rundy rozgrywek strefy eu- ropejskiej Pucharu Davisa Ju- gosławia — Polska.

W pierwszym pojedynku Jugo- sławian Nikola Spear wygrał z Mieczysławem Rybarczykiem 6:0, 3:6, 6:0, 6:2.

Zwycięstwo zapasników Wismutu

W rewanżowym spotkaniu za- pasniczym zespół Wismutu Aue (NRD) pokonał LKS 7:3. Łódzianie wystąpili w odmio- dzonym składzie, a pięć walk zakończyło się remisem.

Notował: J. Nieciecki (m)

Nasze pogotowie reporterskie

Dla wygody naszych Czytelników — „Dziennik” uruchomił nocne pogotowie reporterskie. W godzinach od 19 do 21 z wyjątkiem sobót i niedziel, telefonizacja może zgłaszać telefonicznie pod nr 395-59 wszelkie uwagi na temat zakłóceń w życiu miasta w późnych godzinach popołudniowych i wieczornych. Po godz. 21 na codzienny rajd po ulicach Łodzi wyrusza dyżurny reporter „Dziennika”.

A słowiki spać nie dają...

„...Noce takie są upalne...” — brzmią słowa piosenki. I my doczekaliśmy się wreszcie po męczącej i bardzo długiej zimie pierwszych gorących dni i ciepłych nocy. Nie dziwi się więc Czytelnicy, że reporter nocny też uległ pokusie i wybrał się posłuchać, jak w łódzkich parkach „trawa rośnie” wieczorem.

Podobno w parkach angielskich władze komunalne zainstalowały na lampach oświetlających alejki wyłączniki, aby zakazani mogli sami w miarę potrzeby regulować nastroj. W naszych warunkach nie odbywa się to jeszcze „na bazie najwyższej techniki”. Niektórzy młodsi „radzą” sobie więc w ten sposób... że rano dozorca znajduje ławki zwykle nie w tych miejscach, gdzie stały do wieczora. Widocznie w tym wypadku powiedzenie, że najciemniej jest pod latarnią — nie sprawdza się.

Natomiast z punktu widzenia gospodarzy zieleni miejskiej, fakty te nie mają tak romantycznego zabarwienia, chociażby ze względu na łamanie po drodze krzewów, deptanie po świeżo zasianej trawie.

Napiętnowania wymagają zwłaszcza stwierdzone wypadki chuligańskiego dewastowania świeżo odnowionych ławek i koszy na śmieci. Podczas wczorajszego rajdu w towarzystwie funkcjonariuszy MO stwierdziliśmy wiele takich przypadków. Mammy tylko nadzieje, że podczas stałych milicyjnych patrol, w łódzkich parkach ci, którzy nie potrafili kulturalnie korzystać z urządzeń przeznaczonych do użytku wypoczynku na świeżym powietrzu — zostaną szybko ujęci i ukarani.

Mamy tu oczywiście na myśli wyłącznie tych, którzy wieczornym mrok (noia bene w Parku Ludowym zarówno spotyka się niezwykle rzadko) wykorzystują nie dla romantycznych westchnień i dla słuchania śpiewu słowika, lecz na wywołanie swoich niszczycielskich instynktów. (e. o.)

„Ludziom wielkiego serca”

Z okazji Tygodnia PCK, który rozpoczyna się dziś, wczoraj w Filharmonii Łódzkiej odbył się uroczysty koncert pod hasłem „Ludziom wielkiego serca”. Uczestniczyli w nim najaktywniejsi działacze PCK z zakładów pracy oraz studenci, młodzież szkolna i wojsko.

Po przemówieniu okolicznościowym prezesa ZM PCK — p. prof. dr J. Borsuka nastąpiło wręczenie odznaczeń.

Oznakę Honorową PCK I stopnia otrzymał B. Słowkowski III stopnia — J. Polka. Ponadto dziewięć osób otrzymało Odznakę IV stopnia, dziesięć Odznakę 50-lecia i dwie Medal Jubileuszowy PCK.

Odnaki Zastępcy Honorowego Dawcy Krwi otrzymali: W. Eslinger i E. Fint, Odnaki Honorowego Dawcy Krwi: E. Majak, Cz. Majewski i J. Rościński. (Kas.)

Co dzień niesie

Dyskusyjny Klub Filmowy przy ŁDK przyjmuje zapisy na maj. Uczestnicy mają możliwość obejrzenia 5 seansów w ciągu miesiąca. Prezentujemy filmy przedpremierowe, tylko dla DKF i kolejną pozycję z cyklu polskich filmów przedwojennych. Karnety w cenie 25 zł można nabywać w kasie ŁDK, pokój 5 w dniach 7-8 bm. godz. 16-19 i 17-20.

Prelekcje nt.: „Czy cukier jest szkodliwy?” wygłosi adiunkt z Katedry Fizjologii PAN, dr Janina Wyczółkowska o godz. 18 w ŁDK, Traugutta 18, sala 305, III piętro.

O godz. 18 w sali Społecznej-

Gdzie i jak będziemy wypoczywać?

PRZEWIDUJE SIĘ, ŻE DO ROKU 1980 W ŁODZI WZRASTAĆ BĘDZIE STAŁE LICZBA OSÓB WYPOCZYWAJĄCYCH W GRANICACH MIASTA, CZY ISTNIEJĄCE OBECNIE OŚRODKI STWORZĄ WŁAŚCIWE WARUNKI WYPOCZYNIU?

Łódź ma obecnie 10 ośrodków w tym 5 naturalnych i 5 basenów odkrytych. Oblicza się, że mogą one jednorazowo pomieścić 150 tys. osób. Dwa największe: Łagiewniki-Arturówek i Park i Maja zapewniają łodzianom nieźle warunki wypoczynku. Ale zarówno one jak i pozostałe dwa — Stawy Jana i Park 20-lecia PRL (Młynek), wymagają jeszcze sporo dodatkowych urządzeń, aby mogły właściwie spełniać swe zadania. Chodzi zwłaszcza o boiska sportowe, tor jazdy na wrotkach, kregi taneczne, kregielnie, parkingi, deszczochrony, natryski, źródła pitne, strzelnice itp. Należałoby też rozbudować przystanie kąkawe i zradiatorować cały teren.

Na ostatnim posiedzeniu Prez. RN m. Łodzi zapoznano się z potrzebami łódzkich ośrodków wypoczynkowych oraz tych wszystkich, które znajdują się w promieniu 30 km od miasta. Do nich należą m. in. Nowa Gdynia, Zgierz-Malinka, Grotniki Rochna, baseny w Wierzbowej Górze, Aleksandrowie i Strzykowie, Lutomińsk-Wrzęca i Hulanka koło Bedonia i inne. Prawie w każdym z tych ośrodków potrzebą więcej rozbiłarń, kiosków, barów, placów do gier i zabaw itd. Prezydium zobowiązało ŁKKFIT do przedłożenia materiałów, które będą zawierać dokładny zestaw potrzeb z proponowanym terminem realizacji zamierzeń. Prezydium RN wspólnie z Prezydium WRN chcą nakreślić plan

rozbudowy tych ośrodków. Jednocześnie ustal się instytucje finansujące. Pod uwagę bierze się również budowę ośrodków w Głownie i Smardzewie. Wiać domo że ten pierwszy zbudowany zostanie ze środków WRN, drugi zaś z funduszy miejskich. Oddzielną sprawę stanowi budowa zbiornika sulejowskiego dla potrzeb wypoczynkowych. Powstana tam ośrodek zamknięty, budowane przez zakłady pracy i instytucje dla swoich pracowników oraz ośrodek otwarte.

Jeśli chodzi o zamierzenia budowy nowych ośrodków w granicach miasta, to są propozycje dotyczące kąpielisk na Teofilowie Dąbrowie i w Parku Ludowym przy ul. Srebrzyńskiej. W projekcie na lata 1971-75 przewiduje się 22 mln zł, za co na Teofilowie i Dąbrowie mają powstać boisko sportowe, basen, place do gier sportowych i zabaw. Budowa ośrodków w Parku Ludowym i w Smardzewie przewidziana jest po roku 1970.

Prezydium RN podjęło także ważną decyzję, że od roku 1971 cały dochód z „Kukułeczki” pójdzie na Łódzki Fundusz Turystyki i Wypoczynku. Sumą około 1,5 mln zł będzie poważył nym zastrzykiem, który ułatwi rozwój naszych ośrodków wypoczynkowych.

W. KASPRZAK

Olimpiada włókiennicza

Co to jednak znaczy mgła sportu — obecnie nawet dla podniesienia wiedzy włókienniczej organizuje się imprezy o sportowych nazwach. Tak więc właśnie wczoraj mieliśmy okazję być świadkami rozgrywek finałowych „olimpiady włókienniczej” zorganizowanej po raz pierwszy, ale zapewne nie ostatni przez Oddział Łódzki Stowarzyszenia Włókienników Polskich. W kinie „Popularne” stawało w szranki 10 zawodników — inżynierów i techników włókienników z łódzkich zakładów. Zawodnicy do rozgrywek finałowych wytypowani zostali w drodze eliminacji z kilku-nastu kół zakładowych SWP. „Rozgrywki olimpijskie” polegały w tym wypadku na udziale w szeregu pytań, przede wszystkim z dziedziny wiedzy techniczno-technologicznej o włókiennictwie. Podniesieniu poziomu tej wiedzy mają bowiem służyć zarówno „olimpiada włókiennicza” — łódzka jak i ogólnopolska, która odbędzie się wkrótce we Wrocławiu. Wyrokiem jury w skład którego weszły wybitni specjaliści z dziedziny włókiennictwa, i miejsce przypadło w udziale Stanisławo-

wi Kaczmarskiemu (ZPB im. Marcelego), następnym — Stanisławowi Miziołkowi (ZPB im. H. Sawickiej) i Ryszardowi Białowskiemu (CLPFIT). Zwycięzcom gratulujemy sukcesu, organizatorom — pomysłu. (id)

Junacy OHP umacniają obronność

Już po raz drugi łódzcy junacy Ochotniczych Hufców Pracy wzięli udział w Ogólnopolskiej Spartakiadzie Kołuszowskiej, organizowanej przez ŁK OHP, ZMS i ZMW oraz ŁOK. Dziewięciu chłopcy w trzysobowych drużynach startowali w trójboju obronnym i sztafetowym wieloboju sprawnościowym. Również wczoraj podczas u-

roczystego spotkania długoletni działacze OHP-owscy otrzymali wyróżnienia za społeczną pracę i działalność. Złote Odznaki OHP przyznano S. Zajdłowi — dyrektorowi ZPW im. Pstrowskiego oraz M. Nawrockiemu — kierownikowi działu kadr w Łódzkich Zakładach Radiowych. Ponadto 5 działaczy OHP otrzymało Srebrne Odznaki. (zbk)

Czytelnicy piszą

RENCISTA TEŻ CZŁOWIEK...

11 marca br. moja matka, Adela P., udała się na komisję lekarską, dentylistyczną, w sprawie uzyskania protezy zębów. Po uzgodnieniu wyznaczono jej termin następnego zgłoszenia na dzień 31 marca godz. 8 rano, celem pobrania wycisku. Zgłosiła się punktualnie. Po półtoragodzinnym oczekiwaniu została wezwana do gabinetu, gdzie oznajmiono jej, żeby zgłosiła się ponownie 11 kwietnia. Wówczas matka, kobieta już 72-letnia, ciężko chorą na serce, po przebytej niedawno zawale, poprosiła lekarzkę, aby ze względu na stan jej zdrowia, przyjęła ją zgodnie z terminem, gdyż ciężko jej chodzi i poruszać się, że za każdym razem musi się, że za każdym razem musi korzystać z taksówki. Na co lekarzka odpowiedziała: „mnie to nie obchodzi, ma pani podany nowy termin, niech pani natychmiast wyjdzie z gabinetu”. Matka zdławionym głosem (na skutek zdenerwowania dostała ataku duszności) usiłowała jeszcze prosić lekarzkę. Ta jednak podniesionym głosem odpowiedziała: „Rencisci mają czas, nie pracują, wyjdź!”

W poczekalni matka zwróciła się o pomoc do przechodzącego kierownika protezowni: „Kazal jej czekać. Czekała 45 minut. Poczula się nagle bardzo źle. Dostała napadu duszności, zażyła nitroglicerynę. Ponieważ atak nie ustępował, rejestratorka, na prośbę matki, zadzwoniła do ambulatorium, w którym ją pracują, abym natychmiast

przyjechała. Przeprosiłam swoich chorych i taksówką udałam się do protezowni miejskiej przy ul. Gdańskiej 87. Szybko podałam matce dodatkowy lek i udałam się do gabinetu kierownika. Oświadczyłam mu m. in., że moja matka jest rencistką i ma prawo do pomocy lekarskiej i dentylistycznej, nie drogą tzw. „kieszonki”, i że z usług służby zdrowia korzystać będzie normalnie.

Wróciłam do pracy. Po godzinie otrzymałam telefon. Dzwonił kierownik protezowni. Zadał, abym natychmiast przyjechała do niego i przeprosiła personel, gdyż czuje się obrażony. Jeśli tego nie zrobię, wyślą mnie bezkonsekwencje.

Jako lekarz występuje się za postępowanie swoich kolegów, nie dlatego, że incydent ten dotyczył mojej matki, ale że tak bezdusznie traktuje się pacjentów-rencistów, ludzi zasługujących na szczególną troskę i pomoc.

Lekarz-internista
Nazwisko znane redakcji

III Ogólnopolski Festiwal SOA

8 i 9 bm. odbędą się w sali Łódzkiej Filharmonii ogólnopolskie eliminacje Festiwalu Społecznych Ognisk Artystycznych, do których zgłosiło udział 18 stowarzyszeń. W konkursie wezmą udział akordeonowe, fortepianowe, gitarowe, ludowe i inne zespoły instrumentalne. Ogółem wystąpią 82 zespoły.

Ludzie miejskiej gospodarki

Pracują coraz więcej i coraz lepiej. Wartość ich ubiegłorocznej pracy szacuje się sumą 866,231 tys. zł (z tego usługi dla ludności za 41,200 tys. zł). Zużyli w tym celu materiałów za 251,747 tys. zł.

Sprzedali nam w ub. roku 57,784 tys. m sześć. wody, z czego 39,390 m sześć. w samych gospodarstwach domowych, przewieźli w tramwajach i autobusach 579,619 pasażerów. Wyprali 2,430 ton naszej odzieży, wykapali w łaźniach 551 tys. łodzi i łodziarek, wywieźli 858 tys. m sześć. śmieci itd.

Podając te dane myślimy o 11 tys. pracowników łódzkich przedsiębiorstw komunalnych. Przekroczyli oni wszystkie wskaźniki planowe, z wyjątkiem jednego — wskaźnika zatrudnienia. Mimo bowiem, że zawody wiążące się w tzw. gospodarce komunalnej są bardzo potrzebne, to ręk do pracy w tego typu przedsiębiorstwach stale brak.

Czego możemy się spodziewać w najbliższym pięcioletciu?

A więc — po pierwsze: utrzymaniu odpowiedniego tempa robót przy budowie wodociągu Łódź — Sulejów — to też ich sprawal — tak, by termin otrzymania dobrej wody wyznaczony na rok 1974 został dotrzymany.

Odpowiedzialni za komunikację przygotowują się z kolei do eksploatacji nowego taboru tramwajowego, włączając obwodnicę kolejową do komunikacji miejskiej. W dziedzinie porządku kontynuować się będzie prace związane z zmechanizowaniem oczyszczania placów i ulic i rozbudową baz MPO. Zostanie oddany nowy zakład pralni przy na Nowych Sadach i zmodernizowana sieć pralniczych punktów usługowych. Jeśli chodzi o hotelarstwo, przewiduje się oddanie do użytku dwóch hoteli miejskich.

Robiąc ten krótki bilans z okazji Dnia Pracownika Gospodarki Komunalnej życzymy wszystkim załogom powodzenia w życiu osobistym i zawodowym. AP

Teatr Nowy podobał się w Kaliszu

Interesujący przebieg mają tegoroczne X Kaliskie Spotkania Teatralne. Do tego czasu teatr kaliski zaprezentował „Sen srebrny Salomei” Słowackiego, teatr częstochowski — „Dwa teatry” J. Szaniawskiego i „Balladynę” Słowackiego, Teatr Współczesny z Wrocławia — „Samuel Zborowski” Słowackiego, a Teatr Bałtycki ciekawie wystawioną sztukę S. I. Witkiewicza „Jan Maciej Wścieklaka” i „Pan Puntilla i jego stuła” Brechta.

Interesujący przebieg mają tegoroczne X Kaliskie Spotkania Teatralne. Do tego czasu teatr kaliski zaprezentował „Sen srebrny Salomei” Słowackiego, teatr częstochowski — „Dwa teatry” J. Szaniawskiego i „Balladynę” Słowackiego, Teatr Współczesny z Wrocławia — „Samuel Zborowski” Słowackiego, a Teatr Bałtycki ciekawie wystawioną sztukę S. I. Witkiewicza „Jan Maciej Wścieklaka” i „Pan Puntilla i jego stuła” Brechta.

Niecierpliwie czekają na to również i teatromani łódzcy. Interesuje nas fakt jak ocenio-ny zostanie „Irydion” Krasińskiego w wykonaniu zespołu Teatru Jaracza, który wystąpi w Kaliszu na zakończenie spotkań — 11 maja. M. J.

NTU 303-04 odpowiada w godz. 10-11 oprócz sobót

DZIWNY ARGUMENT

F. W.: Przedsiębiorstwo wypowiedziało mi umowę o pracę. Chciałem od razu rozpocząć poszukiwanie nowej, ale dni płyną, a mój kierownik nie chce mi dać wolnego dnia, pod pozorem, że w dziale jest nadal praca i moja jedynościowa nieobecność zakłóci istniejącą równowagę.

RED.: Udzielanie wolnych dni w okresie wypowiedzenia jest ustawowym obowiązkiem pracodawcy. Toteż argument, który wysuwa pański kierownik, wydaje się w równej mierze nieprawdą co nieprawdą. Gdyby kolejna rozmowa z kierownikiem miała podobny przebieg co poprzednie, powinien pan odwołać się do zarządu okręgowego związku zawodowego.

NIEOBECNOŚĆ NIEUSPRAWIEDLIWONA

A. W.: Czy czas nieobecności w pracy w związku z odbywaniem kary więzienia uważa się za usprawiedliwienie? Czy pracownik, którego zakład nie powiadomił, że rozwiązuje z nim umowę o pracę, po powrocie z więzienia po 2 latach powinien być dopuszczony do pracy?

RED.: Pobyt w więzieniu jest traktowany jako nieusprawiedliwiona nieobecność w pracy. I w konsekwencji umowa o pracę wygasa wtedy sama na mocy ustawy z dnia 18 stycznia 1956 roku.

Zapisy dzieci do przedszkoli

W okresie do 20 maja odbywać się będą zapisy dzieci do przedszkoli na rok 1970/71. Do 15 maja przedszkola będą wydawały rodzicom karty zgłoszenia dziecka. Po wypełnieniu ich i poświadczeniu przez zakłady pracy należy złożyć wnioski w kancelarii przedszkola.

Fakt złożenia karty nie jest równoznaczny z przyjęciem dziecka do przedszkola. Decyzję w tej sprawie podejmie komisja społeczna. W szczególności będzie brała ona pod uwagę warunki życiowe zgłaszającego.

Przy równorzędnych warunkach prawo pierwszeństwa mają m. in. dzieci z mieszkań w najbliższym rejonie, uczeszcujące do przedszkola w tym roku oraz dzieci 6-letnie.

Komisje społeczne zakończą swa działalność do 15 czerwca a w dniu 22 czerwca zostaną wywieszone w przedszkolach do wiadomości rodziców wykazy dzieci przyjętych i nie przyjętych. W przypadku gdy dziecko nie zostanie zakwalifikowane z powodu braku miejsc, rodzice będą mogli wycofać jego kartę i złożyć ją ponownie w placówce dysponującej jeszcze wolnymi miejscami.

Przedszkola mieszczące się w rejonach o zmniejszonym zapotrzebowaniu na miejsca, będą przyjmowały dzieci 6-letnie niezależnie od warunków życiowych rodziny. Chodzi o przygotowanie 6-latków do nauki w szkole podstawowej. Wszelkich informacji w sprawie zapisów dzieci będą udzielały kierownictwa przedszkoli, a także inspektoraty oświaty przy DRN.

Warto dodać, że od września br. czynnych będzie w Łodzi 175 przedszkoli, w tym 3 nowe — 2 na Widzewie i 1 na Bałutach w osiedlu Teofilów. W sumie przyjmą one 18,200 dzieci. Najtrudniejszą sytuacją wystąpi na osiedlu Teofilów i częściowo na Dąbrowie, gdzie dzieci w wieku przedszkolnym jest najwięcej. (Kas.)

DZIŚ PREMIERA!!!



Nowa, barwna epopeja filmowa produkcji polskiej p.t. »Album polski« reż. JANA RYBKOWSKIEGO z BARBARĄ BRYLSKĄ w roli głównej. Od dziś na ekranie kina „POLONIA” Uwaga: losowane będą wśród widzów pocztówki fotograficzne i dźwiękowe z tego filmu.

CO? GDZIE? KIEDY? RADIO i TV

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03
Straż Pożarna 08, 666-11, 666-55
499-90, 257-77
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Faust”
„Piaszcz”
NOWY — godz. 17 „Życie jest snem”
MAMA SALA — godz. 20 „Księżyc świeci nieszczęśliwym”
JARACZA — godz. 15 „W pustym i w puszczy”, godz. 19 „Każdy Kocha Opale”
TEATR LIL — godz. 19.15 „Zolnierz królowej Madagaskaru”
OPRETKA — godz. 19 „Pierwiosnek”
ARLEKIN — godz. 17.30 „W pośrodku szpęgier”
PINOKIO — godz. 17.30 „Bash o dwóch nieustraszonych ryccerzach”

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30 Koncert Beethovena. Chór PWSM w Łodzi. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Łódzkiej. Dyrygent — Zygmunt Gzella. Soliści: Lidia Skowron — sopran, Izabella Kobus — mezzosopran, Jan Kunert — tenor, Stanisław Michoński — bas. W programie: Utwory Ludwika van Beethovena — Uwertura „Po święcenie domu” op. 124. Msza C-dur, op. 26.

MUZEJA

HISTORIA WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17
SZTUKI (Wiecowskiego 36) — godz. 9-15
ARCHEOLOGICZNE i STENOGRAFIKAZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11-17
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO — nieczynne
KATEDRY EWOLUCJONIZMU UL (Park Sienkiewicza) godz. 10-17.

ŁÓDZKIE ZOO

czynne od godz. 9-19 (kasa czynna do 18)

WYSTAWY

PAWILON WYSTAWOWY BPBK (Tuwima 22/26) Wystawa pn. „Lenin-leninizm-Polska” Czynna do końca poniedziałków od godz. 11-17
ŁÓDZKI PALAC SPORTOWY (Wrocelska 21) Wystawa „1 Maja w dziejach Łodzi” Czynna do końca poniedziałków od godz. 10-17.
Na w/w wystawie wycieczki zbiorowe należy zgłaszać w Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego — tel. 302-07

KINA

BALTYK — „Winnetou wśród

sepów” od lat 11 (jug.-NRF) godz. 10, 12.15, 14.30 „Bitwa o Anglie” od lat 14 (ang.) 5. 17, 20
LUZINIA — „Poradnik żonatego mężczyzny” (USA) od lat 16 godz. 15, 18, 20
POLONIA — „Album polski” od lat 14 (pol.) godz. 10, 13, 16, 19 — uroczysta premiera z udziałem aktorów występujących w filmie
WISLA — „Jak rozpaciałem II wojnę światową” cz. I „Ucieczka” od lat 14 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WŁOKNIARZ — nieczynne
WOLNOSC — „Buntownik bez powodu” od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA — „Jak rozpaciałem II wojnę światową” cz. II „Za broń”, cz. III „Wśród swoich” od lat 14 (pol.) godz. 10, 13, 16, 19
STYLOWY — „Gra” od lat 16 (pol.) godz. 15.30, 17.45 — projekcja DKF godz. 20
STUDIO — „Kleopatra” od lat 14 (USA) godz. 16, 19.30
ADRIA — „Pozegnanie z tytułem: „Wielki skok” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
TATRY — „Fanan Tulipan” od lat 14 (franc.-wl.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
Bajki: „O malej Kasi i dużym wilku” g. 14, 15, 16, 17
Kino polskich filmów: „Wszystko na sprzedaż” od lat 16 godz. 17, 19
CZAJKA — „Bokser” (pol.) od lat 14 godz. 17, „Kierunek Berlin” (pol.) od lat 11 godz. 19
DKM — „Hombre” (USA) od lat 14 godz. 15.45, 18, 20.15
ENERGETYK — „Nowy” (pol.) od lat 14 godz. 17, 19
LDK — „Lew przysięgł do skoku” (węg.) od lat 16 godz. 15.15, 17.30, 20 — projekcja DKF
GDYNIA — „Ostatni świadek” od lat 14 (pol.) godz. 10, 12, 14, 20. Zestaw krótkometrażowy: „Operacja Trójmiasto”, „Bitwa o Wał Pomorski” g. 16, 17, 18, 19
HALKA — „Angełki i król” od lat 16 (franc.) godz. 15.30, 17.45, 20
1 MAJA — Przegląd filmowy — Adaptacje literackie na ekrany: „Żywi i martwi” cz. II (rad.) od lat 14 godz. 15, 18, 20
LACZNOŚĆ — „Koty” od lat 16 (franc.) godz. 18
MŁODA GWARDA — „Obcy” od lat 16 (wl.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
MUZA — „Zawodowcy” od lat 14 (USA) godz. 15.30, 17.45, 20
OKA — „Dzień oczyszczenia” (pol.) od lat 14 godz. 15.30, 17.45, 20
POLESIE — „Sól ziemi czarnej” (pol.) od lat 14 godz. 17, 19
POPULARNE — „Zrywa w oknie” (czesk.) od lat 7 godz. 17, „Tookapi” (USA) od lat 16 godz. 19
PRZEDWIOSNIE — „Szaleniec z

IV laboratorium” (fr.) od lat 14 godz. 16, 18, 20
POKOJ — „Smierc Indianina” od lat 11 (rum.) godz. 15, „Cztery damy i as” od lat 18 (franc.) godz. 18, 20
PIONIER — „Winnetou i Apanacz” od lat 11 (jug.-NRF) godz. 15.30, 17.45, 20
REKORD — „Wyprawa siedmiu złodziei” od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ROMA — Przegląd filmowy: Adaptacje literackie na ekrany: „Krzyżacy” od lat 12 (pol.) godz. 10, 13.15, 16.30, 19.45
SOJUSZ — „Paragon gola” od lat 11 (pol.) godz. 17, „Skąd przychodzisz” od lat 18 (fr.) godz. 19.15
SWIT — „Winnetou i król nafy” od lat 14 (jug.-NRF) g. 10, 12, 16, 18, 20. Zestaw krótkometrażowy: „Sukces” (Czesław Niemien), „Z trąbką w herbie”, „Stanisław Janicki” godz. 14, 16
STOKI — „Chłopcy z Placu Broń” od lat 11 (węg.) godz. 15.30, 17.45, „Szczęściarce ściany” od lat 16 (ang.) godz. 20

DYZURY APTEK

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdanska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Wielkopolska 53a.

DYZURY SZPITALI

I Klinika Pol.-Gin. AM, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — chore z dziedzicy Górna.
II Klinika Pol.-Gin. AM, ul. Sterlinga 13 — chore z dziedzicy Śródmieście z rejonowych poradni „K”, ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32.
Klinika WAM, ul. M. Fornalskiej 31 — chore z dziedzicy Polesie i Śródmieście z rej. poradni „K”, ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 208.
Szpital im. H. Wolf, ul. Łąglewnicka 34/36 — chore z dziedzicy Szpitali.
Szpital im. B. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 — chore z dziedzicy Widzew.
Chirurgia południe — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdąnskich 61).
Chirurgia północ — Szpital im. Sterlinga (Sterlinga 1/5).
Laryngologia — Szpital im. Płogowskiego (Wrocławska 195).
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15).
Chirurgia szczeniowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
Toksykologia — Centr. Szpital Klin. WAM (Zeromskiego 113).
NOCNA POMOC LEKARSKA
Nočna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 665-66.

PIĄTEK, 8 MAJA

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.05 Pięć minut o gospodarce. 8.10 Muzyka muzy. 8.20 8.44 Koncert reklamowy. 8.54 Apetyt wzrasta w miarę słuchania. 9.00 „Majowe spotkanie”. 9.30 Polskie tańce. 9.40 Dł. przedświatki. „Na zagłowie”. 10.00 Wiad. 10.05 „Parę minut po czwartej”. 10.25 Koncert. 10.30 Muzyka. 11.00 Dł. kl. II liceum i technikum. „Jak to powstaje?”. 11.30 Spacer z piosenką. 11.45 Postęp w gospodarstwie domowym. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „W ogródku Bartosza”. 13.20 Swojskie melodie. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 Reportaż literacki. 14.20 Słowa i krajoznawstwo. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dzieci. 15.15 Alfabet. 15.50 Muzyka i aktualności. 16.50 Dobry wieczór, zaczynamy. 19.30 Koncert życzeń. 20.00 Dziennik. 20.25 W rytmie tańca. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 Ze wsch. i o wsch. 21.15 Gra zespołu instrumentalny B. Hardego. 21.25 Pięć minut o wychowaniu. 21.30 „Humor z kraju i z zagranicy”. 21.50 Magazyn sudenki. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 O co tu chodzi? 23.15 Z muzyki polskiej. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Z życia Zw. Radz. 9.55 Koncert ork. mandolinistów. 10.25 „Bez poręki” — opow. 10.45 Muzyka polska. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 F. Valent gra sonaty klawesynowe. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) Runda z piosenką. 13.00 (L) Gra i śpiewają J. Gresco i Hendrix. 13.25 (L) Aud. „Kultura w województwie”. 13.40 „Wolność” — fragm. 14.00 Wiad. 14.05 Wirtuoz muzyki. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Koncert z nagrania Chóru a capella. 15.20 Gra duet fortepianowy Rawicz i Landauer. 15.30 Kompozytorzy damom serca. 16.00 Wiad. 16.05 Przebój Złotej Praگی. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) Melodia, rytm i piosenka. 17.30 (L) W naszym klubie. 17.45 (L) Gra ork. Vadm. Ludwikowskiego. 18.00 (L) Reportaż. 18.20 „Sonda”. 19.00 Echo dnia. 19.15 Lekcja jęz. ang. 19.31 Koncert symfoniczny. 20.10 Dyskusja literacka. 20.30 D. c. koncertu. 21.06 Wiersze Viesława Nowaka. 21.16 Koncert czechosłowackiej muzyki. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiad. sport. 22.30 Studio Rytm. 23.00 Magazyn Polskiej Federacji Jazzowej. 23.30 Na dobranoc gra ork. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

17.05 Quodlibet. 17.30 „Ziemia,

którą Bóg dał Kalnowi”. 17.40 Salon muzyki. 18.00 Ekspressem przez świat. 18.05 Tawerna pod sołnierzem. 18.25 Z naszej taśmoteki. 19.00 „Saga roku Forsytów”. 19.30 Kwadrans jazzu. 19.45 Rajd Tatry — Bałtyk w piosence. 20.05 Wyznanie — rep. 20.20 Włoski katalog piosenkarów. 20.45 „Perswazja” felieton. 20.55 Uchem słonia — program muzyczny. 21.15 Moja przygoda z archeologią. 21.25 Przebój instrumentalne ze słowami — i pio senki bez słów. 21.50 R. Wagner — „Lohengrin”. 22.00 Fakty dnia. 22.06 Gwiazda siedmiu wie ezorów — Helena Vondrackova. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23.00 Miniatury poetyckie — „Oni o Wietnamie”. 23.05 Koncert tylko dla melomanów.

TELEWIZJA

9.55 Dla szkół: kl. VII Zajęcia techniczne — Mechanizacja w rolnictwie (z Katowic). 10.30 „Lady Makheth z Vlnohradov” — film TV prod. czechosl. (W). 12.45 Dla szkół: kl. II, III i IV — Przystosowanie obronne — Działanie służby medycyny-sanitarnej oddziału samoobrony (W). 14.25 Politechnika TV: Rysunek techniczny — rok I. Zapis złożonych układów (z Katowic). 15.00 Politechnika TV: Rysunek techniczny — rok I. Racje, zasady i reguły wymiarowania (z Katowic). 16.25 Wiadomości dnia (L). 16.40 Dziennik (W). 16.50 Dla młodych w zwóz: Aulia — sesja szesnasta — film z serii: „Polly i tajemnica siedmiu gwiazd” — „Zrob to sam” (W). 17.50 „Dzień Czechołowicki w TVP — Zapowiedź (W) 17.55 „Praskie dzwony i wieża” — rep. film (W). 18.25 „10+1/4” — program rozrywkowy (W). 18.45 „Czechosłowacka z lotu ptaka” — rep. film (W). 19.45 Przemówienie ambasadora PRL w PRL (W). 19.50 Dobranoc — „Praski zegar” — film (W). 19.50 Dziennik (W). 20.00 „Pół godziny z nami” — program rozrywkowy (W). 20.30 Kraj — tygodnik polityczno-sportowy (W). 21.15 „Lady Makheth z Vlnohradov” — film fab. prod. czechosl. (W). 22.00 „Koncert na zamku Kacina” — film (W). 22.20 Dziennik (W). 22.50 Politechnika TV: Rysunek techniczny — rok I. Rysunek techniczny — rok I. Rysunek techniczny (z Katowic). 23.25 Politechnika TV: Rysunek techniczny — rok I. Rysunek techniczny (z Katowic).

Telewizja brytyjska o udziale Polaków w bitwie o Berlin

Jak żywa jest pamięć ostatniej wojny światowej w społeczeństwie brytyjskim — pisze londyński korespondent PAP red. Zbigniew Boniecki — świadek czą tysiące listów ze wspomnień, jakie w ciągu ostatnich kilku dni napłynęły do redakcji gazety niedzielnej „Sunday Express”.
W związku z 25 rocznicą zwycięstwa nad faszyzmem gazeta ta zwróciła się do swych czytelników z propozycją nadesłania listów ze wspomnień związanych z II wojną światową. W ciągu kilku pierwszych dni redakcja została dosłownie zasypana tysiącami listów ludzi, którzy służyli wówczas w wszystkich rodzajach sił zbrojnych, byli jeńcami wojennymi w obozach niemieckich i na Dalekim Wschodzie, pracowali w fabrykach amunicji i szpitalach. Również Radio i TV brytyjska wychodząc naprzeciw żądaniom społecznym, nadał szereg specjalnych programów związanych z II wojną światową. Jeden z takich pro-

gramów telewizyjnych nadany został w niedzielę, 3 bm. przez system ITV. Poświęcony był on ostatniej fazie II wojny światowej w Europie. W programie tym wykorzystano również historyczne dokumenty — zdjęcia Polskiej Czołwki Filmowej, przedstawiające udział żołnierza polskiego w najbarziej triumfalnym momencie drugiej wojny światowej, takim był szturm i kapitulacja stolicy hitlerowskiej Niemiec.
Przedstawiając dynamicznie i szumnie zgliszca dzielnic berlińskich, autorzy programu przypomnieli ogromne zwycięstwa Warszawy, a następnie po kazali flagi polskie zatknięte w centralnych punktach Berlina oraz grupe polskich dowódców z marszałkami Polski: Michałem Rożymierskim i Marianem Spychalskim. Przewodzący program, Brian Inglis skierował do Ludowe Wojsko Polskie uczestniczący w pełni w ostatnim triumfie drugiej wojny światowej, co nie było udziałem żołnierzy polskich walozących na Zachodzie. Słowa te były nawiązaniem do faktu, że brytyjscy organizatorzy londyńskiej parady zwycięstwa nie zaprosili do udziału w niej reprezentacji jednostek Polskiej Armii, której żołnierze byli przykładami odwagi i ofiarności na polach bitew północnej Afryki, Włoch, Europy zachodnio-północnej i Niemiec. Nie zaproszono również reprezentacji Polskiej Marynarki Wojennej, która u boku floty brytyjskiej wniosła duży wkład w pokonanie hitlerowskiej Kriegsmarine. Zaproszenie skierowano wówczas jedynie do polskich lotników, którzy solidaryzując się z kolegami z pozostałych rodzajów broni polskiej sił zbrojnych na Zachodzie, odmówili swego uczestnictwa w londyńskiej paradzie zwycięstwa.

POTWOR Z PASADENY

Hum. I. Dąbbska

Wargi jej były tuż przy jego policzku, a przytulone do niego ciało tchnęło ciepłem i wycieczkami. Nie w niej nie było z jakiegoś szczonego skrepowania, czy przymusu, czego się obawiał. Kiedy ją tak trzymał w ramionach, czuł, że może mówić o wszystkim, absolutnie o wszystkim... O anonimie, o swych upokarzających podejrzeniach, o wątpliwościach. A kiedy jej to wszystko wyszeptał w ucho, czuł, że razem ze słowami odpływa z niego cała nagromadzona gorączka i męka tej truciźnicy, która sączyła mu się w duszę kroplą po kropli od szeregu miesięcy.
— Kiedy wracam późno do domu, a ty nie...
— Andy!
— Sam teraz widzę, że to po prostu chorobliwie. Od razu pomyślałem sobie, że ten anonim to tylko idiotyczny kawał. Ale kiedy dzwoniłem z biura, a ciebie nie było w domu... kiedy nie chciałaś pojechać ze mną do Norwegii...
— ...to myślałem, że jest ktoś inny w moim życiu, tak? O, kochany głupek! Gdybyś tylko szepnął słówko...
— Kiedy ja... po prostu — wstydziliem się.
— To raczej ja... powinnam się wstydzić!
— I dzisiaj... to twoje kłamstwo z Rosemary, a potem... potem u Billa... Twój telefon...
— Do Glorii. Biednej, roztrzępanej Glorii Leydon. Och, Andy, na przyszłość już będę wiedziała... Oboje będziemy wiedzieli. Niekróć coś takiego się stanie, o ile w ogóle się stanie — to damy sobie z tym radę, dobrze? Po prostu popatrzymy tylko sobie w oczy i... roześmiemy się serdecznie.
Andrzej czuł, jak rzesy Maureen muskają mu policzek, mówią cicho dalej:
— I to ja jestem wszystkiemu winna, kochanie! Bo jestem jak latawiec, ciągle mnie gdzieś gna po świecie zamiast siedzieć w domu. Takie życie na dłuższą metę nie ma przecież najmniejszego sensu. Ale, widzisz... odkaś stało się pewne, że nie możemy mieć dzieci... To wszystko

wtedy się zaczęło... Sam chyba się tego domyślał, prawda?
Cudowne uczucie intymności i wspólności osiągnęło chyba teraz w sercu Andreja szczyt. Od owego pamiętnego dnia, kiedy to Maureen wróciła od doktora z wiadomością, że z powodu pewnych komplikacji urodzenie dziecka byłoby związane dla niej z poważnym niebezpieczeństwem, nie poruszał nigdy więcej tego tematu. Andrzej usiłował ukryć przed żoną własne rozczarowanie, chociaż Maureen okazywała taki spokój i opanowanie, iż miał wrażenie, że fakt ten nie stanowił dla niej żadnej tragedii. I to także, może nawet podświadomie z jego strony — wznosiło dodatkową barierę między nimi. Wysłana ręka i poglądził jej włosy.
— Nie przypuszczałem, że było to dla ciebie takim ciężkim przeżyciem — powiedział cicho.
— Ciężkim? Och, kochanie... to nie da się określić tym słowem...
— A gdybyś tak jeszcze raz wybrała się do doktora Williamsa?
— Owszem. Byłam u niego przed dwoma miesiącami. Nie wspominałam ci o tym, bo usilnie starałam się przestać się tym dreczyć.
— Dlaczego nie mieliśmy zaadoptować jakiegoś dziecka? — spytał Andrzej, zdając od dawna ukrywane pragnienie.
— Zaadoptować obce dziecko?
— Czemu nie? Nawet już od jutra mogę się zacząć rozglądać.
— Och, kochanie, może to trochę za wcześnie... Jeszcze zaczekaj — mamy tyle spraw na głowie.
Po dłuższej rozmowie zasnęli, nie rozplatając obejmujących się wzajemnie ramion. Gdzieś w środku nocy Andrzej obudził się. Była to godzina, w której zwykle „złe demony” dręczyły go i nekaly straszliwie. Ale dzisiaj głowa Maureen spoczywała na jego piersi — czuł wokół siebie ciepło i łagodny spokój, nie istniała między nimi żadna przegrada, stanowiąca teraz jedną istotę, a krew płynąca w ich żyłach pochodziła jak gdyby z tego

samego serca. Andrzej czuł, że odżył całą swoją męską godnością.
Rano Maureen wstała pierwsza — co się nie zdarzało już od wielu tygodni, nie dlatego, żeby była specjalnie leniwa czy rozpieszczona, ale dlatego, iż Andrzej twierdził, że to nie ma sensu. Kiedy ubrały weszli do jadalni, śniadanie czekało już na niego, na małym stolczku do kawy. Przy nakryciu leżała pocztka. Kiedy otworzył listy, okazało się, że były to same tylko okólniki i druki. Przeglądał właśnie jakiś ozdoby prospekt księgarski reklamujący „książkę miesiąca”, kiedy Maureen przyszła z kuchni w białej, jedwabnej sukience, niosąc na tacy jajka i bekon. Wsunęła się na kanapę obok niego i pocałowała w policzek.
— Kochanie, więc jak powiedziałam, najlepiej będzie, jak sama zalatwiesz tę przykrą sprawę z Rosemary, prawda?
Andrzej nie myślał w tej chwili ani o Rosemary ani o Nedzie.
— Nie widzę powodu, żebyś miała tak obciążać się sama — powiedział.
— Kiedy naprawdę tak będzie najlepiej. I łatwiej dla Rosemary, jeżeli zalatwimy to „między nami-panienkami”. Zaraz po lunchu zadzwonię do ciebie do biura i zdam ci relacje ze wszystkiego. Wiem, że to będzie dla mnie okropna piła, ale co robić! Treba raz z tym zrobić porządek. A ty nie martw się o Nedę, kochanie! Wiesz dobrze, że za tydzień zapomni już o całej Rosemary.
— Po śniadaniu odprowadziła Andreja do przedpokoju i przytuliła się do niego, jak gdyby wybierał się daleko za morze.
— W biurze miss Minter przyniosła mi do przejrzenia pocztę, aż krzyknęła ze zdumienia:
— O! Co się dzisiaj z panem dzieje? Ktoś zapisał pantu w testamentie milion dolarów, czy coś podobnego?
Okolo jedenastej zadzwoniła do Andreja matka.
— Andrzejku, dzwonił do mnie Jacyś Hatchardowie, czy coś w tym rodzaju. Zaprosili mnie z Lemem na obiad w sobotę. Podobno Ned zaręczył się z ich córką. Słyszysz coś na ten temat?
— No, tak... — zaczął Andrzej.
— Co ma znaczyć twoje „no, tak”. Albo jest z nią zaręczony, albo nie! Co to za jakieś krecenie. Wszystko to razem wydaje mi się trochę dziwne. Twierdzą, że mnie znają... A ja sobie absolutnie nie przypominam żadnych Hatchardów...
— Oni nazywają się Thatcher, mamo.
— Wszystkie jedno jak się nazywają, ale ja ich sobie w każdym razie zupełnie nie przypominam. Czy to są ludzie zamożni?
— Zda się, że nawet bardzo... multi-millionerzy.
(3)

(Dalszy ciąg nastąpi)

W dniu 7 maja br. zmarła, przeżywszy lat 75
S. + P.
Elżbieta Stawska
Pogrzeb odbędzie się z domu żałobcy przy ul. Starobudzkiej 66 w sobotę, 9. V. br. o godz. 16 na cmentarz w Rudzie Pabianickiej, o czym zawiadamiają pogrzebem w głębokim smutku

SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI, PRAWNIKI i POZOSTAŁA RODZINA
Koi. MARI SZYMAŃSKIEJ wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci
MĘŻA
skłaniają:
KOLEŻANKI I KOLEŻY ZE SKŁEPU BRANŻOWE GO ZPJ „PIERWSZA” W ŁÓDZI.

Koi. WANDZIE NĘDZA wyrazi szczerze współczucia z powodu zgonu
MATKI
JÓZEFY NĘDZA
składają:
KOLEŻANKI I KOLEŻY Z OSRODKA EKONOMIKI, NORMOWANIA PRACY i ORGANIZACJI PRZEMYSŁU LEKIEGO „EKORNO” W ŁÓDZI.

Dnia 6 maja 1970 r. zmarła po ciężkiej chorobie
S. + P.
Genowefa Letke
z domu Plebańczyk
Pogrzeb drogiej nam zwłok odbędzie się 9 maja br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza św. Józefa przy ul. Ogrodowej 39, o czym zawiadamiają pogrzebem w głębokim smutku
RODZINA

W dniu 1 maja 1970 r. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł nasz najdroższy Mąż i Ojciec
S. + P.
Stanisław Grębosz

Dnia 6 maja 1970 r. zmarła kochana Żona, Mamusia i Babcia
S. + P.
Józefa Nędza
z d. Stachura
Pogrzeb odbędzie się 9 maja br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza św. Anny na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrzebem w głębokim smutku
MAŻ, DZIECI I WNUKI

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-54. Z-ca redaktora naczelny 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32, 307-47, sportowy 208-93, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny i listów i interwencji 621-60 (reklamów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Koloportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumeraty: rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch” Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.